

Doznałem zachwycenia w Dzień Pański

Św. Jan Apostoł pisze o zachwyceniu, jakiego doznał, przebywając na wyspie Patmos. Przedmiotem tego zachwycenia był Syn Człowieczy czyli Pan Jezus. Apostoł opisuje Jego piękno. Jednak nie chodzi tu wyłącznie o zachwyty estetyczny, ale bardzo egzystencjalny, tzn. dotykający samej głębi istnienia Apostoła. Jest to zachwyty, którego owocem jest nowa odwaga i siła, wyzbycie się lęku: *On położył na mnie prawą rękę, mówiąc: Przestań się lękać!* Bóg kładzie swą rękę na ramieniu człowieka



i w ten sposób otrzymuje on moc Bożą. Jak niewiele potrafimy uczynić naszymi rękami. Jak ograniczone są nasze możliwości. Ręka Boga na ramieniu człowieka, to ręka Ojca, który prowadzi człowieka, swoje dziecko, przez życie. *Doznałem zachwycenia w dzień Pański.* Niedziela jest dniem zachwycenia Bogiem; Jego pięknem, Jego zmartwychwstaniem, bliskością, także pięknem Jego stworzenia. Niedzielny spacer, na który w tygodniu nie ma czasu, wspólne wyjście do kościoła, przeżycie Mszy świętej, połączone z przyjęciem Komunii – to wszystko potrafi obudzić prawdziwy zachwyty w człowieku. Żyjemy w świecie pogłębiającej się monotonii, która odbiera ludziom zdolność zachwyty. Wygląda na to, że jedyny zachwyty budzi w nas obniżona cena. Prawdziwe zachwyty zaczyna się od doświadczenia bliskości Boga.

[prob.]